

NORD STREAM 2 ZNÓW PRZEGRYWA. TYM RAZEM W SĄDZIE UE

Sąd UE odrzucił w środę skargi spółek Nord Streamu na przyjętą w ubiegłym roku nowelizację dyrektywy gazowej, która przewiduje, że podmorskie części gazociągów na terytorium UE będą podlegały przepisom restrykcyjnego trzeciego pakietu energetycznego.

Unijne prawo zakłada, że podmioty eksploatujące gazociąg są zobowiązane do zapewnienia rozdziału pomiędzy systemami przesyłowymi a ich operatorami oraz do ustanowienia niedyskryminującego systemu dostępu operatorów trzecich do systemu przesyłowego oraz dostaw gazu na podstawie publikowanych taryf.

Spółki Nord Stream AG i Nord Stream 2 AG wniosły skargi do sądu Unii Europejskiej w Luksemburgu domagając się stwierdzenia nieważności części dyrektywy oraz uchylecia jej w całości.

Operator Nord Stream 2 wskazywał, że nowe obowiązki spowodowałyby istotne zmiany w sytuacji spółki, bo wywiązanie się z nich wymagałoby sprzedaży całego gazociągu Nord Stream 2 lub całkowitego zmodyfikowania struktury organizacyjnej gazociągu oraz całego przedsięwzięcia. To z kolei - jak wynika z argumentacji ujawnionej przez Trybunał Sprawiedliwości UE - miałyby zdestabilizować zasadniczo podstawy finansowania struktury, w której uczestniczyły przedsiębiorstwa europejskie.

Sąd UE uznał jednak, że nowelizacja dyrektywy nie dotyczy bezpośrednio skarżących spółek (zarówno właściciela Nord Stream 1 jak i Nord Stream 2). Wskazał, że oddziaływać na nie będą dopiero przepisy, które przyjęły bądź przyjmą państwa członkowskie.